

Sygnatura akt XI C 1291/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 8 września 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Małecka

Protokolant: Karolina Suder

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2015 r. we W.

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w K.

przeciwko P. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. ustala, iż koszty postępowania ponosi strona powodowa.

Sygn. akt XI C 1291/14

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) z siedzibą w K. w pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 3 stycznia 2014 r. domagała się zasądzenia od pozwanego P. K. kwoty 1.168,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 3 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów.

W uzasadnieniu swojego żądania strona powodowa wskazała, że na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 17 października 2013 r. strona powodowa nabyła wierzytelność w stosunku do pozwanej (...) S.A. z tytułu świadczonych przez tę spółkę na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych. Pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, świadczonych i rozliczanych w ramach konta klienta nr (...). Całkowite zadłużenie pozwanego na dzień wniesienia pozwu wynosi 1.168,35 zł, na którą to kwotę składa się: kwota 1.014,27 zł należności głównej wynikająca z sumy wartości niezapłaconych faktur i kwota 154,08 zł z tytułu odsetek ustawowych naliczonych od dnia wymagalności poszczególnych faktur oraz ich wartości do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu. Mimo wzywania do zapłaty pozwany nie uregulował zadłużenia.

W dniu 6 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym pod sygn. VI Nc-e 11657/14.

Wobec niepodania przez stronę powodową aktualnego adresu pozwanego, postanowieniem z dnia 18 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie uchylił nakaz zapłaty i przekazał sprawę tutejszemu sądowi na podstawie art. 505³⁴ § 1 k.p.c.

W piśmie z dnia 7 października 2014 r. strona powodowa zwróciła się o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca zamieszkania pozwanego.

Zarządzeniem z dnia 29 grudnia 2014 r. (k. 58) został ustanowiony kurator dla nieznanego z miejsca zamieszkania pozwanego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 25 marca 2015 r. (k. 71) kurator pozwanego wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie stroną powodową kosztami postępowania.

Kurator pozwanego zarzuciła, że strona powodowa nie wykazała legitymacji w postępowaniu, nie wykazała bowiem, że przedstawiona umowa sprzedaży wierzytelności dotyczy również należności pozwanego, gdyż nie zostało do udowodnione dokumentem stanowiącym integralną część umowy przelewu. Kurator podniosła nadto, że przedstawiona umowa jest warunkowa, gdyż wierzytelność przechodzi na nabywcę pod warunkiem uiszczenia przez niego kwoty nabycia, a fakt ten nie został wykazany.

Kurator zarzuciła również, że zaoferowane przez stronę powodową dowody nie pozwalają na zweryfikowanie dochodzonej kwoty, gdyż nie wynika ona z treści umowy abonenckiej. Jednocześnie kurator wskazała, że w uzasadnieniu pozwu pod pozycjami 5 i 6, 7 i 8 oraz 12 i 13 wskazywane są te same należności. Odnosząc się do należności określonej w nocie obciążeniowej kurator P. K. wskazała, że strona powodowa nie wykazała wystąpienia okoliczności, które uzasadniałyby obciążenie pozwanego karą umowną.

W piśmie przygotowawczym z dnia 24 kwietnia 2015 r. strona powodowa zwróciła się o zobowiązanie w trybie ary. 248 k.p.c. (...) S.A. o udostępnienie dokumentów, stanowiących podstawę naliczenia opłat za usługi telewizyjne oraz najem dekodera, regulaminu świadczeń telekomunikacyjnych.

Strona powodowa wskazała, że pozwany posiadał zaległości, co uzasadniało zawieszenie świadczenia usług oraz rozwiązywania umowy w oparciu o postanowienia regulaminu.

Na skutek poszukiwań pozwanego prowadzonych w toku postępowania ustalono jego miejsce pobytu, w związku z czym doręczono pozwanemu odpis pozwu oraz pisma przygotowawczego strony powodowej z dnia 22 kwietnia 2015, jak również kopię odpowiedzi na pozew złożonej przez kuratora.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 maja 2011 r. P. K. zawarł z (...) S.A. w W. umowę abonencką numer (...), której przedmiotem było świadczenie o świadczenie usług telekomunikacyjnych w ramach oferty promocyjnej (...). Umowa została zawarta na czas określony 36 miesięcy, przy czym wskazano, że po upływie okresu promocyjnego abonent będzie uiszczał opłaty abonamentowe w wysokości 79,90 zł miesięcznie. Wartość przyznanej abonentowi ulgi określono na kwotę 1.855,80 zł.

W punkcie 7 umowy strony określiły, że umowa zawarta na czas określony przekształca się po upływie czasu, na jaki została zawarta, w umowę zawartą na czas określony nazywany Okresem Dodatkowym na kolejne 12 miesięcy, chyba że abonent przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, zawiadomi operatora na piśmie, że nie zamierza korzystać z jego usług - na 3 okresy rozliczeniowe wcześniej.

W punkcie 13 zastrzeżono, że w przypadku jednostronnego rozwiązania umowy abonenckiej przez abonenta albo (...) S.A. z winy abonenta przed upływem okresu podstawowego (to jest okresu, na jaki zawarto umowę), abonent będzie zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości ulgi przyznanej abonentowi, pomniejszonej proporcjonalnie o jej wartość od dnia zawarcia umowy do dnia rozwiązania.

/dowód: umowa z dnia 11.05.2011 r. – k. 43-48/

W dniu 18 grudnia 2012 r. (...) S.A. wystawił notę obciążeniową numer (...) na kwotę 861,86 zł z terminem płatności na dzień 8 stycznia 2013 r. tytułem kary umownej za rozwiązanie umowy numer (...).

/dowód: wydruk noty obciążeniowej - k. 49/

W dniu 17 października 2013 r. pomiędzy (...) S.A. w W. a (...) z siedzibą w K. została zawarta Umowa sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem było przeniesienie przez Zbywcę ((...) S.A.) na nabywcę (stronę powodową) wierzytelności pieniężnych z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych wymienionych w Załączniku nr 1 do umowy, sporządzonym w formie pisemnej w postaci listy wierzytelności, stanowiącej integralną część umowy, oraz w wersji elektronicznej na odpowiednio zabezpieczonej płycie DVD, celem dalszej windykacji (art 1 i 2 umowy). W umowie strony zastrzegły, że wierzytelności przejdą na nabywcę pod warunkiem uiszczenia przez niego ceny (art. 7 ust. 3 umowy).

/dowód: umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 17.10.2013 r. – k. 35-41/

Sporządzony został Wyciąg z listy dłużników stanowiący załącznik do umowy cesji z dnia 17 października 2013 r., gdzie wskazano m.in. numer dłużnika, imię i nazwisko pozwanego P. K., jego adres zamieszkania, wysokość zakupionej należności głównej oraz wskazano wykaz dokumentów księgowych dotyczących zadłużenia (numery, daty dokumentów, a także daty płatności).

/dowód: wyciąg z listy dłużników wykaz do Umowy o przelew wierzytelności z dnia 17.10.2013 r. – k. 41/

W dniu 3 grudnia 2013 r. pełnomocnik (...) sporządził skierowanego do P. K. wezwanie do spłaty zadłużenia.

/dowód: przesądowe wezwanie do spłaty zadłużenia z dnia 3.12.2013 r. – k. 22/

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa domagała się od pozwanej zapłaty należności z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych za okres od sierpnia 2011 r. do listopada 2011 r., które to roszczenie nabyła na mocy umowy sprzedaży wierzytelności od poprzedniego wierzyciela (...) S.A. Pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Zakwestionował natomiast roszczenie strony powodowej wskazując, iż podmiot ten nie ma legitymacji procesowej oraz wskazując, że dochodzone roszczenie jest nieudowodnione.

Strona powodowa domagała się od pozwanego P. K. zapłaty należności wynikającej z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, zawartej pomiędzy pozwanym a (...) S.A. z siedzibą w W. powołując się na to, że dochodzona wierzytelność została nabyta przez stronę powodową na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności zawartej w dniu 17 października 2013 r. Na dowód nabycia wierzytelności przedłożyła uwierzytelnione odpisy Umowy sprzedaży wierzytelności (k. 35-41) oraz Wyciąg z listy dłużników (k. 42).

W ocenie sądu strona powodowa nie wykazała, że posiada legitymację procesową czynną w niniejszej sprawie, czyli szczególnie uprawnienie do prowadzenia tego procesu. Legitymacja procesowa jest jedną z przesłanek materialnych czyli okoliczności stanowiących w świetle norm prawa materialnego warunki poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej. Otóż, aby ochrona prawna mogła być przez sąd udzielona, z żądaniem jej udzielenia musi wystąpić osoba do tego uprawniona. Tym uprawnieniem jest właśnie legitymacja procesowa czynna. Wykazanie legitymacji procesowej czynnej po swojej stronie powinno mieć miejsce już w fazie składania pozwu i stanowić wstępny etap pozwalający sądowi na rozważanie w dalszy zakresie zasadności roszczenia.

W tym miejscu należy przywołać treść art. 509 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Na skutek przelewu, wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia. Warunkiem skutecznego zawarcia umowy przelewu i rozporządzenia wierzytelnością jest to,

aby była ona zindywidualizowana. Określenie stosunku prawnego, z którego ona wynika oznacza zatem wskazanie stron tego stosunku, świadczenia, jak również jego przedmiotu. Choć Kodeks cywilny nie posługuje się pojęciem cesji globalnej, to w literaturze wskazuje się, że obejmuje ona większość a nawet wszystkie wierzytelności, nawet przyszłe, przysługujące wobec jednego lub kilku dłużników. Ten rodzaj cesji nie wzbudza kontrowersji, gdy istniejące wierzytelności zostały dostatecznie oznaczone (K. Zagrobelny, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Warszawa 2006, CH BECK, str. 877).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie sąd oparł się na dokumentach przedstawionych przez stronę powodową. Zdaniem sądu dokumentacja ta nie jest wystarczająca do uznania, iż po stronie powodowej istnieje legitymacja czynna do występowania przeciwko pozwanemu P. K. w niniejszej sprawie. Przede wszystkim należy wskazać, że z treści Umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 17 października 2013 r. nie wynika, że jej przedmiotem była wierzytelność wobec pozwanego. Również tej okoliczności nie dowodzi Wyciąg z listy dłużników (k. 42). Dokumentu tego na pewno nie można potraktować jako Załącznika nr 1 do umowy, zawierającego wykaz wierzytelności objętych umową, ani też jako wyciągu z tego Załącznika. Ponadto z art. 1 ust. 2 umowy wynika, że załącznik numer 1 do umowy stanowi listę wierzytelności, a nie listę dłużników jak to zostało ujęte w tytule tego dokumentu. Z zapisu w stopce wydruku zostało wskazane, że pełnomocnik występujący w sprawie potwierdza zgodność danych z danymi znajdującymi się na nośniku CD stanowiącym załącznik do umowy cesji z dnia 17.10.2013 r., zaś w nagłówku wskazano datę 30 września 2014 r.

Tymczasem Załącznik nr 1 stosownie do treści § 2 Umowy miał być sporządzony w formie pisemnej lub też elektronicznie, zaś wersja elektroniczna miała być umieszczona na płycie DVD, czyli zupełnie na innym nośniku niż to wskazuje pełnomocnik. Wyciąg ten może zatem mieć jedynie walor dokumentu prywatnego tj. stanowić dowód na to, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W ocenie sądu Wyciąg z listy dłużników nie może stanowić dowodu na istnienie i przeniesienie wierzytelności względem pozwanej, gdyż takim dowodem może być jedynie wykaz wierzytelności stanowiący załącznik do umowy o przelew wierzytelności (lub wyciąg z takiego załącznika), którego strona powodowa jednak nie załączyła. Nie wykazała zatem co było przedmiotem umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 17 października 2013 r.

Przedłożone przez stronę powodową dowody nie są w ocenie sądu wystarczające dla stwierdzenia skuteczności dokonanej na rzecz strony powodowej cesji wierzytelności wobec pozwanego.

Sąd uznał zatem, iż strona powodowa nie udźwignęła ciężaru udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Podkreślić przy tym trzeba, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok SN z dnia 22.11.2001 r., sygn. I PKN 660/00, publ. Wokanda 2002/7-8/44). Zgodnie z art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony, a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądania. Chodzi tu o fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wykazujące istnienie prawa.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., sygn. I CKU 45/96, publ. OSNC 1997/6-7/76). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Zatem w niniejszej sprawie ciężar wykazania okoliczności przejścia wierzytelności wobec pozwanego na rzecz (...) z siedzibą w W. spoczywał na stronie powodowej, która jednak w toku postępowania nie uczyniła zadość temu obowiązkowi. Konsekwencją zasady kontrydiktoryjności w procesie cywilnym jest również to, że strony, jako wyłączni dysponenti toczącego się postępowania, ponoszą odpowiedzialność za jego wynik.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie sądu strona powodowa nie dowiodła, że doszło do przejścia na nią wierzytelności względem pozwanego na podstawie umowy z dnia 17 października 2013 r. i tym samym nie wykazała istnienia po swojej stronie uprawnienia do występowania w niniejszej sprawie z roszczeniem o zapłatę przeciwko pozwanemu P. K.. Brak legitymacji czynnej strony powodowej skutkowało oddaleniem powództwa, o czym orzeczono jak w sentencji wyroku.

Powództwo podlegało oddaleniu również z innych powodów. Strona powodowa nie wykazała również wysokości zadłużenia, które pozwany kwestionował. Na dowód istnienia i wysokości roszczenia przedstawiła Umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 11 maja 2011 r. Z dokumentów tych nie wynika wysokość abonamentu należnego od pozwanego za świadczone usługi w spornym okresie (mowa jest tylko o wysokości abonamentu po zakończeniu promocji). Nie został bowiem zaferowany jako dowód w sprawie załącznik do umowy w postaci cennika, regulaminu promocji, jak również regulaminu świadczenia usług. Dołączony do akt wydruki noty obciążeniowej nie dowodzi obowiązku zapłaty, nie wynika bowiem z niego obowiązek zapłaty wskazanych w nich kwot, stanowi on jedynie dokument księgowy i nie kreuje żadnych zobowiązań.

Uzasadniając obciążenie pozwanego karą umowną strona powodowa wskazała, że pierwotny wierzyciel uprawniony był do odstąpienia od umowy w oparciu o postanowienia regulaminu, lecz nie przedstawiła tego dokumentu. Nie wykazano, czy i kiedy pierwotny wierzyciel wypowiedział pozwanemu umowę i czy kara umowna została właściwie obliczona.

Sąd uznał, że nie zachodzą podstawy do zwracania się do pierwotnego wierzyciela w trybie art. 248 k.p.c. o dokumenty, gdyż obowiązkiem strony, stosownie do treści art. 230 k.p.c. jest przedstawianie dowodów na potwierdzenie powoływanych okoliczności. Strona powodowa, która jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, sama mogła takie dowody dołączyć występując do poprzedniego wierzyciela o niezbędne dokumenty (taką możliwość dopuszcza umowa sprzedaży wierzytelności w art. 3 – k. 37, choć odpłatnie), zwłaszcza w sytuacji, gdy zdecydowała się dochodzić swojego roszczenia przed sądem. Jednocześnie należy wskazać, że sąd na etapie przeprowadzania postępowania dowodowego nie wypowiada się na temat składanych dowodów i dokonuje ich oceny dopiero przy wydawaniu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Zatem zapis w punkcie 6 pozwu i w piśmie przygotowawczym z dnia 24 kwietnia 2015 r., iż w razie uznania przez sąd, iż przedłożona dokumentacja związana z zawartą przez pozwanego umową jest niewystarczająca dla oceny zasadności podstaw obciążenia pozwanego, należy traktować jako przejaw naruszenia zasady równości stron postępowania oraz przerwania na sąd inicjatywy w zakresie gromadzenia materiału dowodowego w sprawie. Jednocześnie należy wskazać, że wniosek jest nieprecyzyjny, gdyż nie zawiera dokładnego wskazania dokumentów, o które sąd miałby się zwrócić do poprzedniego wierzyciela.

W ocenie Sądu Rejonowego w sytuacji, kiedy (...) S.A. był kontrahentem strony powodowej na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 17 października 2013 r., spółka ta nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 248 k.p.c. – w odniesieniu do przedmiotowej wierzytelności, która miała być objęta wskazaną umową. Zgodnie bowiem z twierdzeniami strony powodowej stała się ona singularnym następcą prawnym pierwotnego wierzyciela i między stronami umowy sprzedaży wierzytelności ustalone zostały zobowiązania dotyczące przekazania dokumentów.

O kosztach postępowania sąd orzekł po myśl art. 98 k.p.c.